















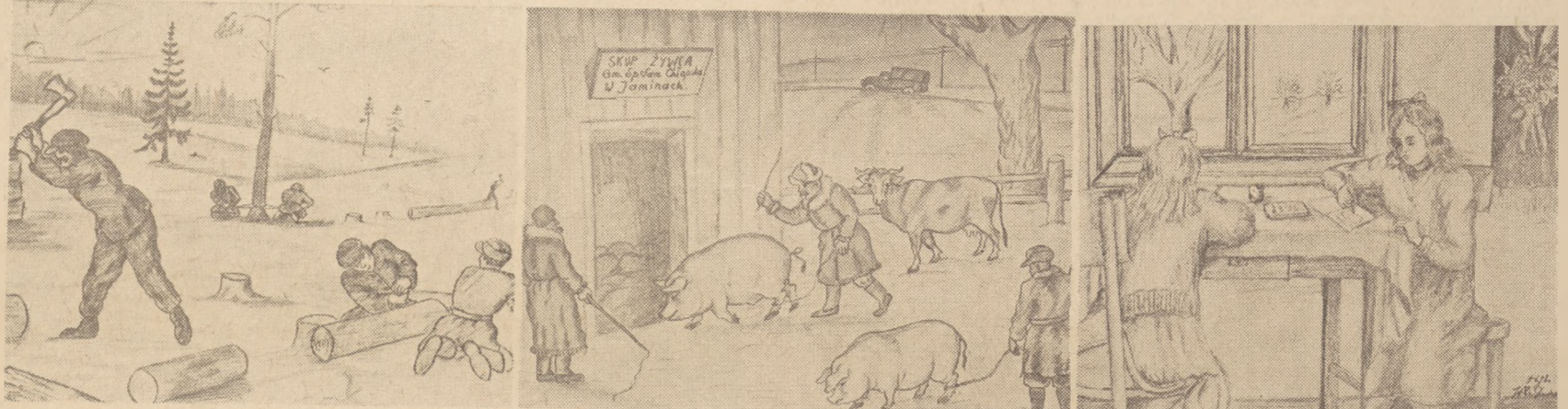
WIESŁAW JAŹDŹYŃSKI

Uznanie w terenie

POKŁOCIĘ się Pietras z żoną, wskutek czego zmuszony był zjeść obiad „na mieście”. Opł...

Ernest, zrobisz za mnie odziesiąt po linii TWP. O gwiazdach, czy coś takiego... Referat przysłali, spokojnie przeczytasz, a chłop i tak o co innego będą pytali. Rany Boga, jak mnie ten brzuch rąbiel...

WIŚ W OKRESIE ZIMOWYM



Przemysły. Przedstawiają one kilka fragmentów z życia wsi w okresie zimowym — do punktu skupu w polbitkach Jaminach i wreszcie — córki Dabania, odrabiające w domu szkolne lekcje.

Z lat, które nie wrócą...

NIEPZERWANE PASMO UDŹRZEŃ

Praca kobiety wiejskiej stała się jednym i nieprzerwanym pasmem udźrzeń. Wszystkie kłopoty i zmartwienia, spowodowane zafalemieniem się cen produktów rolniczych i nieopłacalnością gospodarstwi rolnej, zwały się przede wszystkim na głowę kobiety. Kobieta, mająca staranie głównie o gospodarstwo domowe i o rodzinę, nie ma jednej chwili wypoczynku. Od rana do wieczora, gdzie się tylko ruszy, towarzyszy jej korowód utrapięć. Mając kilkoro dzieci, a często nawet bardzo sporą gromadkę, musi dbać przede wszystkim o to, aby każde z nich było syłe, a później, żeby przyrodoświadcz na nich wyglądał jako tako. Nawożę się nie kupuję już od dawna, tylko stare naprawiam się, przyszykując late, ale jak nie ma skąd i laty wykroić?

ROZMOWY Z CZYTELNIKAMI

Wróg klasowy — to fraszka? Jak hartuje się stal?

Wpływ kulackich u nas nie ma, gdyż gmina nasza leży w zakątku kraju, gdzie nie ma radiofonizacji ani też komunikacji, a gdy wrok chce poganięć siac i plotki, to od reki jest ilkwidowany... Przekazujemy odczytanie starą porządą pod nożem sadzonki leśnej, odstawiwszy żurca do punktu skupu w polbitkach Jaminach i wreszcie — córki Dabania, odrabiające w domu szkolne lekcje.

Władcy M. Ostrowskiego „Jak hartowała się stal” należy do książek najbardziej popularnych wśród młodzieży. Należy również do książek, które wywierają bezpośredni wpływ na czytających. Zbył stać się podobnym do Pawła Korczagina! Opiętnienie, które oparuje każdego chłopca i dziewczynkę po lekturze powieści. „Najdroższą dla człowieka rzeczą — mówi Pawła Korczagina — jest życie. Dane jest każdemu człowiekowi i trzeba żyć je tak, aby nie płać ze wstydu za lata przeżyte bez celu...”

Gazetka Gminna

Sprawa na 20 lat

Kiedy chłopcy z gromady Walka, gm. Jeruzal, pow. Mińsk Mazowiecki złożyli w PRN prośbę o sprawiedliwą klasyfikację ziem — pomiędzy członkami Komisji zapanowała radość. W powiecie było dotąd na tym odcinku cicho. Nie mogła się tedy Komisja znaleźć przed powiatem „wykazac”.

Jak długo jeszcze?

Aleksander Ziniewicz osiedlił się w Trzance Lubuskiej na Ziemiach Zachodnich w 1940 roku. Przynależono mu średniakie gospodarstwo, rozszerzone o 5-ciu kawałkach. Do najbliższego miasta 13 km. Ale jakoś sobie wcale nie radził. Dopiero kiedy mu ziemie ściaili, w zaden sposób poradzić sobie nie może.

FRASZKI

Zmienne przysłowie Czasami postać przybierają dziwną przysłowia znane i stare jak świat. Czemu kulaka ukarano grzywną? Pod zbożem kopał dolki, sam w nie wpadł...

Weseli młodzieńcy

— dwie ławki poszły w drzazgi, kilka krzesel, jakieś butelki po piwie i szklanki, na głowach zakwitło kilkanaście artystycznie wykonanych guzów. Z kolei zespół artystyczny Mokwińskiego przeniósł swój występ w teren. Szczególną atrakcją stanowiło wybijanie szyb przy pomocy cegiel. Teren momentalnie ożywił się, a o to przecież chodzi. W występach artystycznych z miejsca wzięły udział dwa talenty spośród starszego pokolenia — Mokwiński i Zapasnik, uzbromieni w tegie laski. Byli to prawdziwi obrońcy kultury. Waliłi bezlitośnie każdego, kto osmielał się protestować przeciwko występom wesołych młodzieńców z Siedlisz.

GRZYBOBRANIE PRZY 5 ST. C.

Znamy: na 12m o powierzechni podłogi 25 m kwadrat, przypada przeciętnie 71 dzieci, są za wsie, jak Chyżne, Lipnica Wielka, Lipnica Mała, Jabłonka, Podszarnie, Zubrzyca, Piekielnik itd., gdzie na jedną „salę” o duudziestometrowej powierzechni przypada 85 dzieci, odbywają 92...

Wielka Warszawa

Przeszło 370 niezwykle interesujących reprodukcji dokumentalnych z czasów Komuny oraz okresu poprzedzającego rok 1871 we Francji pozwala odtworzyć przed czytelnikiem bohaterstwo i poświęcenie, jakie cechowały rewolucyjny zryw ludu paryskiego. Piękne artystycznie opracowany album wywypnia szczególnie dnością rolę, jaką w Komunie Paryskiej odegrał Polacy z Jarosławem Dąbrowskim i Walerym Wroblewskim na czele.

Weseli młodzieńcy

— dwie ławki poszły w drzazgi, kilka krzesel, jakieś butelki po piwie i szklanki, na głowach zakwitło kilkanaście artystycznie wykonanych guzów. Z kolei zespół artystyczny Mokwińskiego przeniósł swój występ w teren. Szczególną atrakcją stanowiło wybijanie szyb przy pomocy cegiel. Teren momentalnie ożywił się, a o to przecież chodzi. W występach artystycznych z miejsca wzięły udział dwa talenty spośród starszego pokolenia — Mokwiński i Zapasnik, uzbromieni w tegie laski. Byli to prawdziwi obrońcy kultury. Waliłi bezlitośnie każdego, kto osmielał się protestować przeciwko występom wesołych młodzieńców z Siedlisz.

Nowość

W 83 rocznicę marcowej rewolucji paryskiej 1871 roku ukazał się ALBUM-MONOGRAFIA Komuna Paryska 1871

Obszerny wstęp krytyczny napisał Zygmunt Modzelewski. Całość uzupełnia kolorowa plansza zamawiająca współczesny plan Paryża, na którym oznaczono przebieg bohaterskiej walki Komundarów. Cena albumu w pióciennym oprawie z tłoczonymi i obwioda 1 60...

Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej K. 2152-1

Redaktor naczelny — JAN ALEKSANDER KROL. Adres administracji: Warszawa, ul. Wijska nr 12, tel. 8-00 81. Telefony: Red. Nacz. 863 86, redakcji 870 61, wew. w. nrz. 13, 42, 70. Adres redakcji: Warszawa, pl. Szarynki 4 nr 7. Warunki prenumeraty: mies. — 4,80 zł, kwartalnie — 13,20 zł, półrocznie — 27,60 zł, rocznie — 55,20 zł. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. RSW „PRASA”, Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. 5-B-13114